

KATHRYN NORTHEAST

Uniwersytet Wrocławski

Kilka uwag o zastosowaniu modelu MLF. Forma rzeczownika w polsko-angielskim przełączaniu kodów

1. Wprowadzenie

Ukazanie się książki U. Weinreicha „Languages in Contact” w 1953 r. stanowi cezurę dla badań nad kontaktem językowym, a w konsekwencji również początek studiów nad przełączaniem kodów (*code-switching*, CS)¹. Jak podają badacze tego zjawiska (Benson 2001, Nilep 2006), w 1947 r. G. Barker opisał je, jeszcze go jednak nie nazywając, w kontekście cech komunikacji Meksykanów mieszkających w Arizonie. W 1954 r., zaledwie rok po wydaniu książki Weinreicha, powstał artykuł H. Vogta, w którym autor użył terminu *code-switching*. Od początku lat 70. XX w. językoznawcy zaczęli badać to zjawisko na szeroką skalę, przeprowadzając analizy z różnych perspektyw metodologicznych. Pierwotnie dominowały dwa główne nurty: socjolingwistyczny, badający ogólne przyczyny zmiany kodu językowego w komunikacji osób dwujęzycznych, i strukturalny, który, zwłaszcza w początkowym stadium, poszukiwał uniwersalnej gramatyki CS. Z czasem zaczęto wykorzystywać inne nurty: m.in. psycholingwistyczny, dyskursywny, kognitywny oraz analizę konwersacyjną. Część badaczy, m.in. J.P. Blom i J. Gumperz (1972), S. Poplack (1980), P. Muysken (2000) poruszała problem typologii przełączania kodów w zależności od przyjętych podejść.

Wybrane metodologie wpływały również na sposoby definiowania przełączania kodów. Weinreich rozumiał to zjawisko dość szeroko jako wtrącenie elementu (np. wyrazu) z innego języka (lub stylu wypowiedzi) do języka wypowiedzi. Takie ujęcie wynikało z jego skupienia się na innych aspektach kontaktu językowego: interferencji i pożyczaniu (Schmitt 2015: 20). Jak zauważa E. Boztepe (2003: 4), wśród badaczy nie ma zgodności co do definicji przełączania kodów, a na przestrzeni lat proponowano także inne terminy, które miały zastąpić *code-switching* lub opisywać inne zjawiska za-

¹ W tym artykule określenia *przełączanie kodów*, *code-switching* oraz *CS* są stosowane wymiennie.

chodzące w kontaktach językowych: pożyczanie, alternację kodów, mieszanie kodów. Prace językoznawcze prowadzące do wyodrębnienia tych pojęć umożliwiły z jednej strony zawężenie i doprecyzowanie znaczenia przełączania kodów, lecz z drugiej strony doprowadziły do konieczności ciągłego weryfikowania definicji i ustalania granic między jednym a drugim zjawiskiem kontaktu językowego.

Muysken wprowadza rozróżnienie między przełączaniem kodów (*code-switching*) a mieszaniem kodów (*code-mixing*). Pierwszy termin odnosi się do używania dwóch lub więcej języków w obrębie aktu mowy, drugi zaś dotyczy naprzemiennego używania języków w zdaniu (Muysken 2000: 1). Rozróżnienie przełączania i mieszania kodów w swojej analizie konwersacyjnej przyjął także P. Auer (1998, 1999).

W tej pracy stosowany jest termin *przełączanie kodów* obejmujący zmianę języka zarówno między zdaniami (np. podczas dwujęzycznej konwersacji), jak i wewnątrz zdania. Przyjęto tu definicję L. Milroya i P. Muyskena (1995: 7), którzy *code-switching* ujmują dość ogólnie, jako „alternatywne użycie przez osoby bilingwalne dwóch lub więcej języków w jednej konwersacji”².

2. Typologie i Strukturalne badania nad CS

Jak wspomniano, główne kierunki analizy CS wyznaczają podejścia socjolingwistyczne i strukturalne (formalne). Celem tych drugich jest ustalenie gramatycznych warunkowań, uniwersalnych zasad przełączania kodów. Początkowo badacze w duchu językoznawstwa generatywnego dążyli do wskazania zasad rządzących przełączaniem kodów, warunków, które musiałyby zostać spełnione, żeby zaszła zmiana języków.

Poszukiwania formalnych czynników w ubiegłym stuleciu były prowadzone równoległe z próbami dokonania typologii CS. Blom i Gumperz (1972) podzielili CS na sytuacyjne i metaforyczne, jednak podstawą tego podziału były kryteria pozajęzykowe (socjologiczne motywy CS). Sytuacyjne przełączanie kodów zachodzi wówczas, gdy zmienia się sytuacja komunikacyjna, np. kiedy do rozmowy dołączy nowy interlokutor i zmiana kodu jest społecznie czy pragmatycznie pożądana. Metaforyczny typ powstaje m.in. w sytuacji, gdy rozmówcy zmieniają temat konwersacji.

Inną typologię zaproponował Muysken (2000), wyróżnił on trzy podstawowe sposoby mieszania kodów w zdaniu: wtrącenie, alternację i odpowiednią wymianę leksemów. Pierwsza strategia występuje wówczas, gdy w strukturze, której językiem bazowym jest język A, zostaje wtrącone słowo (lub kilka słów) z języka B (A–B–A). W alternacyjnym przełączaniu kodów mamy do czynienia z przemiennym użyciem dwóch języków (A–B). Odpowiednia wymiana leksemów polega na użyciu elementów z obu języków w różnym stopniu, żaden z języków nie jest w tej sytuacji formalnie dominujący. Muysken podkreśla, że jego celem nie jest stworzenie jednego, uniwersalnego modelu mieszania kodów, a jedynie wskazanie cech formalnych stanowiących ogólne właściwości struktur gramatycznych (Muysken 2000: 3).

² „The alternative use by bilinguals of two or more languages in the same conversation” (Milroy, Muysken 1995: 7), tłum. własne.

Jedną z pierwszych typologii strukturalnych, która do dziś stanowi podstawę wielu analiz oraz przedmiot polemiki językoznawców, jest trójpodział S. Poplack (Poplack 1980; Sankoff i Poplack 1981). Badaczka wyróżniła CS wewnątrzzdaniowy (*intrasentential*), międzyczdaniowy (*intersentential*) oraz tzw. *tag switch* oznaczający, że zmiana kodu podległy *tag questions*, czyli dodatkowe elementy wypowiedzenia, niezwiązane z nim syntaktycznie; w języku polskim mogą to pytania o funkcji fatycznej (np. *co nie?, prawda?, nieprawdaż?*)³. W literaturze przedmiotu pierwszy i drugi typ spotkały się z powszechnym przyjęciem i stały się punktem wyjścia dla późniejszych propozycji.

Podział CS zaproponowany przez Poplack był związany z poszukiwaniem przez nią uniwersalnych zasad formalnych CS. Podczas gdy typ międzyczdaniowy występuje poza granicami zdania, typ wewnątrzzdaniowy jest wbudowany w pewną strukturę gramatyczną. Czy istnieją zatem jakieś uwarunkowania strukturalne przełączania kodów? Czy są miejsca w strukturze zdania, w których osoba bilingwalna nie może swobodnie przejść z jednego języka na drugi?

Poplack wraz D. Sankoffem w swoich analizach bilingwizmu hiszpańsko-angielskiego wśród mniejszości portorykańskiej w USA nie tylko zawarła definicję CS, ale również sformułowała dwie zasady, które, według zaproponowanej teorii, zawsze występują w wewnątrzzdaniowym CS.

1) Warunek wolnego morfemu, według którego „zmiana kodu językowego może nastąpić po każdej jednostce językowej pod warunkiem, że ta jednostka nie jest morfemem związanym”⁴ (Sankoff i Poplack 1981: 13).

2) Warunek ekwiwalencji, według którego zmiana kodu językowego następuje w takim miejscu wypowiedzi, w którym zestawienie L1 i L2⁵ nie zaburza zasad składniowych żadnego z języków (Sankoff i Poplack 1981: 13–14). Innymi słowy: CS może zajść jedynie tam, gdzie zasady syntaktyczne obu języków są wspólne.

Od czasu sformułowania tych dwóch zasad wielu badaczy weryfikowało je w swoich pracach (m.in. Clyne 1987, Belazi, Rubin i Toribio 1994, Jacobson 1998), niejednokrotnie wykazując niezgodność założeń Poplack z rzeczywistością wykazaną w analizie tekstów dwujęzycznych. Zarzucano teorii Poplack zbyt szybkie wyciągnięcie daleko idących wniosków na podstawie badania jednej pary języków. Postulowano bardziej kompleksowe badania i proponowano inne możliwości.

P. Gardner-Chloros i M. Edwards (2004a), krytykując strukturalne podejścia do przełączania kodów, wyliczają szereg problemów metodologicznych; m.in. stwierdzają, że jednostki formalne służące tradycyjnie do opisu gramatyki, jak zdanie, nie zawsze można wyodrębnić w tekście mówionym posiadającym ograniczony stopień płynności. Podkreślają, że osoby przełączające kody chętnie opuszczają części swoich wypowiedzi, by ominąć niewygodne struktury.

³ Współcześnie językoznawcy badający CS rezygnują z tej kategorii lub rozszerzają pojęcie *tag switch* np. o znaczniki dyskursywne (Barredo 1997).

⁴ Tłum. własne.

⁵ L1, L2 — język pierwszy, język drugi.

Nie wszyscy mieli negatywny stosunek do poszukiwania sztywnych uwarunkowań przełączania kodów. Teoria Poplack stanowi przykład ilustrujący tendencje, które były obecne na pewnym etapie rozwoju badań nad CS. Obok tych propozycji jednak pojawiały się również modele strukturalne czerpiące m.in. z kierunków psycholingwistycznych i oparte na hipotezie, że jeden z języków biorących udział w tworzeniu wypowiedzi dwujęzycznej odgrywa dominującą rolę. Najbardziej rozbudowaną i omawianą teorią w tym nurcie jest model ramy języka matrycy.

3. Model MLF

C. Myers-Scotton (1993, 2001, 2002) sformułowała teorię ramy języka matrycy (*Matrix Language Frame*, MLF), którą wyprowadziła od dwóch par opozycyjnych: języka matrycy (*Matrix Language*, ML) i języka wbudowanego⁶ (*Embedded Language*, EL) oraz morfemów systemowych przeciwstawionych morfemom leksykalnym.

Według modelu MLF mowa dwujęzyczna jest asymetryczna⁷, jeden z języków biorących udział w kontakcie staje się językiem matrycą, a drugi — językiem wbudowanym. Pierwszy narzuca strukturę gramatyczną drugiemu, możliwe są zatem „zaburzenia” w strukturze EL. Taki pogląd nie był nowy: o dominacji jednego z języków w strukturze danej wypowiedzi lub w całej konwersacji pisali inni językoznawcy, m.in. Auer (2000) używający terminu *język bazowy* (*base language*)⁸. Pojawiały się też różne propozycje kryteriów, które powinny zostać wykorzystane przy wskazywaniu dominującego kodu.

Myers-Scotton w początkowej fazie rozwoju swojej koncepcji (1993) wskazała na zróżnicowany udział morfemów leksykalnych i systemowych. Stwierdziła, że te drugie w strukturze wypowiedzi dwujęzycznej mogą wywodzić się wyłącznie z języka matrycy. Język wbudowany dostarcza strukturze morfemy leksykalne; systemowe zaś tylko w sytuacji utworzenia wysp języka wbudowanego (*Embedded language Islands*). Biorąc to pod uwagę, Myers-Scotton zaproponowała dwie zasady: zasadę szyku morfemów (*Morpheme Order Principle*), według której ML określa kolejność elementów w strukturze oraz zasadę morfemów systemowych (*System Morpheme Principle*), wprowadzającej wymóg, aby morfemy systemowe, będące nośnikami znaczenia gramatycznego, pochodziły z ML.

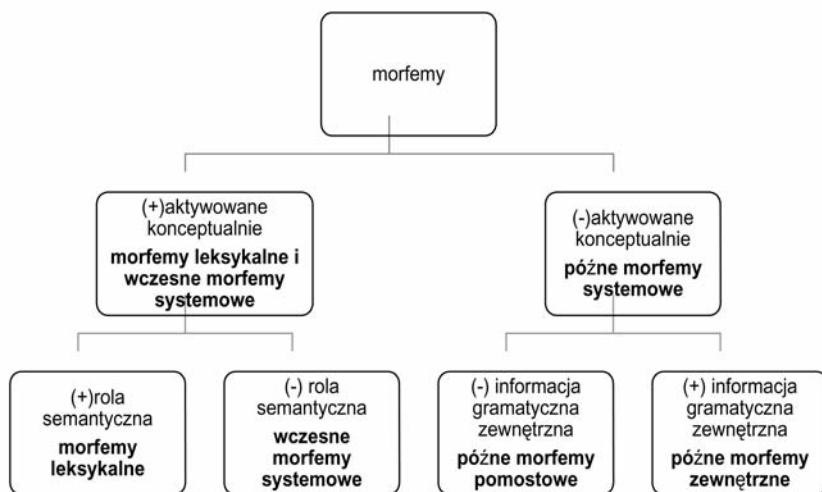
⁶ W literaturze polskiej występują różne propozycje przekładu określenia *embedded*, m.in. język zakorzeniony, wtrącony, wstawiony, nadbudowany. Choć propozycja Głuszkowskiego (język zakorzeniony) na tle pozostałych propozycji wydaje się najlepiej oddawać charakter solidnego i stanowczego wejścia języka drugiego w szkielet morfosyntaktyczny ML, wydaje mi się, że metafora zakorzenienia wywołuje skojarzenia z długotrwałym procesem, który bardziej pasowałby do zjawiska zapożyczania. Ponadto zakorzenianie kojarzy się z czynnością organizmu wypuszczającego korzenie, zaś wyraz *embedded* raczej używany jest w stronie biernej. Dlatego w tym artykule proponuję termin *wbudowany*, który oddaje silnie dopasowanie do struktury morfosyntaktycznej, a jednocześnie wskazuje na zachowanie bierności.

⁷ Mowę dwujęzyczną (*bilingual speech*) definiuję za Myers-Scotton (2002: 7) jako wypowiedź zawierającą morfemy z co najmniej dwóch języków występujące na powierzchni tekstu bądź w abstrakcyjnej strukturze leksykalnej.

⁸ Bardziej szczegółowo temat ten omawia A. Zabrodska (2007).

Model MLF spotkał się z dużym zainteresowaniem wśród badaczy, ponieważ był pierwszym rozbudowanym modelem formalnym traktującym o dominacji jednej ze struktur w wypowiedzi dwujęzycznej. Wielu badaczy miało jednak wątpliwości dotyczące zastosowania modelu. Muysken (2000) wskazywał, że trudno jednoznacznie odzielić morfemy gramatyczne od leksykalnych. Auer z kolei (1998) zwracał uwagę na trudności związane z wydzieleniem podstawowej jednostki analizy.

Ze względu na późniejszą krytykę Myers-Scotton wraz z J. Jake rozwinęła swoją koncepcję, przy czym najważniejszym uzupełnieniem było wprowadzenie modelu 4-M będącego podziałem morfemów. Badaczki podkreślają, że nie rezygnują z modelu MLF, w którym „nie ma miejsca na chaos”⁹ (2009 s. 336) i że teoria wymaga jedynie rozwinęcia m.in. przez określenie funkcji morfemów w procesie tworzenia tekstu. Na podstawie innych badań nad akwizycją mowy Myers-Scotton wprowadza podział morfemów systemowych na wczesne i późne, czego ilustrację stanowi Wykres 1. Autorka modelu bierze pod uwagę trzy kryteria: (i) czy dany morfem aktywowany jest konceptualnie, a więc na pierwszym poziomie produkcji języka, (ii) czy morfem przyjmuje i nadaje role semantyczne, (iii) czy informacja o obecności i formie morfemu jest pobierana z elementu, z którym morfem występuje, czy znajduje się ona poza tym elementem.



Wykres 1. Podział morfemów w modelu 4-M. Na podstawie Myers-Scotton (2002: 73)

Wczesne morfemy systemowe aktywowane są w słowniku umysłowym wraz z morfemami leksykalnymi na początku produkcji mowy, czyli na poziomie konceptualnym. Są one ściśle związane z intencją semantyczno-pragmatyczną mówiącego i występują z morfemami leksykalnymi. W niektórych językach są to np. przedimki lub wy-

⁹ Tłum. własne.

kładniki liczby mnogiej (np. w angielskim *the*, $-s^{10}$). W języku polskim mogą to być wykładniki aspektu (prefiksy, morfemy: *-owa-*, *-ywa-*) wyrażające kategorię gramatyczną, a jednocześnie związane z morfemami leksykalnymi, funkcjonalnie nadając im dodatkowe znaczenie. Schmitt (2000) również przyporządkowuje wykładniki aspektu do klasy morfemów wczesnych w swojej analizie angielsko-rosyjskich kontaktów językowych.

Późne morfemy systemowe budują strukturę syntaktyczną, spajają elementy zdania; zostały podzielone na pomostowe oraz zewnętrzne. Te pierwsze są morfemami systemowymi, o których informacja znajduje się wewnątrz maksymalnej projekcji, a więc znajduje się w elemencie, z którym dany morfem występuje. Morfemy pomostowe są wymagane w niektórych językach. Myers-Scotton jako przykład podaje *it* w zdaniu *it is raining*. Z kolei obecność i forma późnych morfemów zewnętrznych występuje poza elementem, z którym dany morfem jest związany. W języku polskim końcówka fleksyjna wyrażająca kategorię przypadku zależy nie od rzeczownika czy przymiotnika, w którym występuje, ale od części zdania rządzącej daną formą.

Model Myers-Scotton znalazł licznych zwolenników, jak również krytyków. Na słabość tej teorii wskazują Gardner-Chloros i Edwards, zwracając uwagę, że proponowane przez różnych językoznawców definicje ML są niejasne, a kryteria wyznaczania ML w tekście osadza się nie tylko w języku, ale także w uwarunkowaniach psycholingwistycznych i socjologicznych (Gardner-Chloros, Edwards 2004a: 107, 2004b: 1441–1442). Zarzucają modelowi MLF zbyt pochopne dążenie do przewidywania kierunku przełączania kodów zamiast do opisu mechanizmów w analizowanych korpusach. Wątpliwości ich wzbudza także nagromadzenie podmodeli i hipotez podporządkowanych głównemu modelowi MLF (4-M, hipoteza blokowania, podział na klasyczne i kompozycyjne przełączanie kodów itd.), sugerują, że wydaje się, że tak silne rozbudowanie teorii wynika z potrzeby sztucznego jej podtrzymania (Gardner-Chloros, Edwards 2004a: 119).

Najpoważniejszym jednak zarzutem wydaje się teza sformułowana przez Muyskena, a powtórzona przez Gardner-Chloros i Edwardsa, że poszczególne teorie w ramach strukturalnego podejścia do przełączania kodów powstają na podstawie analizowanego typu CM (*code-mixing*), który pod względem liczby dominuje w korpusie badacza. I tak w korpusie Myers-Scotton i Jake dominuje typ wtrącający, dlatego koncepcja ML odnosi się wyłącznie do tego typu. Muysken proponuje raczej opis typologiczny przełączania kodów aniżeli poszukiwanie stałych niezmiennych czynników gramatycznych, które, jak podkreślają krytycy podejścia gramatycznego, towarzyszą czynnikiem socjolingwistycznym i psycholingwistycznym.

¹⁰ Model Myers-Scotton opiera się w dużej mierze (choć z pewnością nie wyłącznie) na jej własnych przykładach z języka angielskiego i suahili. W swoich opracowaniach badaczka rzadko odnosi się do języków słowiańskich. Wydaje się to istotne, dlatego że istnieje jeden główny wykładnik liczby mnogiej w języku angielskim, co pozwala zaliczyć go do wczesnych morfemów systemowych. Trudno byłoby to bezpośrednio przełożyć na grunt języków słowiańskich, w których istnieją nie tylko końcówki fleksyjne właściwe poszczególnym przypadkom liczby mnogiej, ale również wielość wykładników liczby mnogiej dla jednego przypadku (np. mianownika).

Krytykę modelu przeprowadzili także Auer i Muhamedova (2005), zwracając uwagę na trudności związane ze wskazaniem języka matrycy oraz na wzajemne oddziaływanie języka matrycy i języka wbudowanego, który może narzucić językowi matrycy cechy syntaktyczne, np. szyk. Zwolennicy modelu MLF wysuwają w tym miejscu kontrargument stwierdzający, że jest to przykład ukrytego (*covert*) przełączania kodów (Por. Schmitt 2000).

Ponadto nie zawsze można jednoznacznie określić, który kod jest w danej wypowiedzi ML, zwłaszcza w przypadku kontaktu języków pokrewnych, których struktury gramatyczne są zbliżone, na co zwracają uwagę m.in. A. Zabrodska (2007), M. Głuszkowski (2010) i Y. Matras (2009).

4. Cel

Celem tego artykułu jest opis wybranych przykładów przełączania kodów w bilingwizmie polsko-angielskim, aby zilustrować niektóre możliwości zastosowania modelu MLF we wskazaniu języka matrycy oraz zjawisk kontaktu językowego powstałych w tym kontekście. Analizę na podstawie tego modelu przeprowadziła już D. Gabryś-Barker (Gabryś 2002, Gabryś-Barker 2007) w kontekście strategii komunikacyjnych. W mojej analizie akcent został położony na samym procesie wskazywania języka matrycy oraz aspektach związanych z współoddziaływaniem języka matrycy i języka wbudowanego. Przedmiotem rozważań są przykłady zawierające odmienioną lub nieodmienioną formę fleksyjną rzeczownika pełniącą funkcję orzecznika lub dopełnienia w zdaniu, w którym doszło do przełączania kodów. Przyczyną wyboru tego zagadnienia językowego jest rozbieżność w regułach morfosyntaktycznych języka polskiego i angielskiego: tam, gdzie w języku angielskim rzeczownik występuje w postaci podstawowej, język polski wymaga w zdaniu odmienionej formy rzeczownika, czyli wprowadzenia późnych morfemów zewnętrznych.

5. Materiał badawczy

5.1. Źródło materiału

Materiał badawczy pozyskano z osiemdziesięciminutowego nagrania rozmów osób z polsko-angielską dwujęzycznością. Są to konwersacje prowadzone przez siedmioro uczestników gry komunikacyjnej pt. „Mafia” obejmującej sześć sesji. Eksperyment został przeprowadzony w celu zweryfikowania, czy gra jest odpowiednim instrumentem do elicytacji i czy w ramach takiego zdarzenia komunikacyjnego można pozyskać materiał językowy wykazujący cechy dwujęzyczności, tj. zawierający interferencje, zapożyczenia oraz zmiany kodu językowego.

Uczestnikami badań były osoby z dwóch rodzin z polsko-angielską dwujęzycznością. Cechowało je zróżnicowanie pod względem typu dwujęzyczności, wieku (najmłodszy uczestnik — 10 lat, najstarszy — 55 lat) oraz płci. W eksperymencie udział

wzięły również dwie osoby zaprzyjaźnione z rodziną, które również są osobami dwujęzycznymi. Dla eksperymentu istotna była dwujęzyczność wszystkich uczestników, ponieważ zapewnia to swobodę przełączania kodów (prawdopodobieństwo wystąpienia CS byłoby mniejsze, gdyby uczestniczyła osoba monolingwalna, co wielokrotnie było wykazywane w badaniach socjolingwistycznych) oraz bliskie relacje, dzięki czemu uczestnicy czuli się swobodnie, a komunikacja przebiegała spontanicznie. Wszyscy uczestnicy eksperymentu zostali poinformowani o tym, że gra będzie rejestrowana.

Z analizy wyłączono wypowiedzi osoby przeprowadzającej eksperyment. Odgrywała ona rolę narratora w grze, a wybór języka narracji został ściśle ograniczony przyjętymi wcześniej zasadami: dwie sesje miały zostać przeprowadzone w języku angielskim, dwie w języku polskim. Narrator miał konsekwentnie realizować tę zasadę i nie zmieniać kodu w czasie poszczególnych sesji, natomiast uczestników przed rozpoczęciem eksperymentu poinformowano o możliwości ich swobodnego wyboru języka podczas gry. Eksperyment miał obejmować cztery sesje, natomiast uczestnicy na tyle zaangażowali się w grę, że osoba przeprowadzająca badanie postanowiła przedłużyć grę o dwie sesje. Dlatego też w dwóch sesjach językiem narracji był angielski, a w czterech — polski.

5.2. Jednostka analizy

W wielu opracowaniach strukturalnych podstawową jednostką analizy było zdanie. Taka strategia odpowiadała przyjmowanemu powszechnie podziałowi na międzyzdaniowe i wewnątrzzdaniowe CS. Myers-Scotton w swoim pierwszym opracowaniu modelu MLF w 1993 r. najczęściej używała szerokiego określenia (*constituent*). W późniejszym rozwoju swojej koncepcji (2002) wyraźnie określiła analizowaną jednostkę syntaktyczną, oceniając, że określenie *projection of the complementizer*, w skrócie CP, stanowi jednostkę najbardziej odpowiednią i uniwersalną w analizie CS. Jest to forma syntaktyczna zawierająca predykatowo-argumentową strukturę zdania oraz wszelkie dodatkowe elementy niezbędne do oznaczenia struktury istotnej dla dyskursu oraz logicznej formy tego zdania¹¹.

W tym czasie badaczka była zdania, że określenie *clause*, tradycyjnie używane dla określenia zdań pojedynczych, jest zbyt obciążone perspektywą semantyczną. Jednak w późniejszych opracowaniach stosuje już określenie *clause* obok CP, traktując je niejako synonimicznie.

¹¹ „The syntactic structure expressing the predicate-argument structure of a clause, plus any additional structures needed to encode discourse-relevant structure and the logical form of that clause” (Myers-Scotton, 2002: 54); tłum. własne. Definicja zaproponowana przez Myers-Scotton wydaje się abstrakcyjna i zawierająca niedomówienia (np. co badaczka rozumie przez „additional structures”?). Ponadto użycie terminu *complementizer* oraz skrótu CP może sugerować, że badaczka zrównuje *projection of complementizer* z *complementizer phrase*, które oznacza pewien typ zdania dopełnieniowego, ale nie jest to wprost powiedziane. Myers-Scotton twierdzi, że pod tym pojęciem kryją się różne struktury, ponieważ CP może mieć zerowe elementy. Uważam, że CP nie jest dostatecznie wyjaśnioną jednostką modelu MLF i nie jestem przekonana, że należało rezygnować z jednostki, jaką było zdanie.

W tych rozważaniach jako jednostkę analizy przyjęto zdanie, tj. wypowiedzenia zawierające *verbum finitum*, oznajmienia (bez VF) oraz wyrażenia językowe powiązane z obiektem zawiadomienia (Grzegorzczkowska 2004, s. 14). Podlegać temu będą także wypowiedzenia złożone połączone spójnikami bądź zaimkami. Warto zaznaczyć, że zdanie w konwersacji może być wyartykułowane przez kilku interlokutorów, a co za tym idzie — mieć postać nieciągłą.

5.3. CS a inne cechy kontaktu językowego w analizowanym materiale

Jak już wyżej wspomniano, cechy mowy dwujęzycznej nie ograniczają się jedynie do przełączania kodów, a obejmują także m.in. interferencje oraz zapożyczenia. Już w badaniach Poplack (Sankoff, Poplack 1981) wskazywano na możliwość definiowania CS przez odwołanie się do trzech kryteriów: integracji fonologicznej, morfologicznej i syntaktycznej. Jeżeli przełączony element jest w pełni (tj. fonologicznie, morfologicznie i syntaktycznie) zintegrowany z językiem będącym podstawą (*base language*), wówczas nie nastąpił CS, tylko interferencja lub zapożyczenie. W rzeczywistości granica między tymi zjawiskami jest dość płynna. Niektórzy badacze twierdzą, że różnica między interferencją a przełączeniem kodu polega na tym, że pierwszy jest nieuświadomiony, a drugi — świadomy i intencjonalny. Jak pokazują badania A. Backusa (2015), nie wszystkie zmiany kodu językowego są uświadomione. Zmiana może nastąpić wskutek częstszego używania danego kodu w jakimś kontekście językowym, czyli pewnej automatyzacji. Ta teza pokrywa się z badaniami nad rolą powtórzenia w komunikacji dwujęzycznej (Boumans 2002). Osoba bilingwalna może użyć danego elementu językowego w L1, dlatego że w tej formie stosuje go częściej. Wówczas gdy komunikuje się w L2, może wtrącić ten element w L1 jako powtórzenie formy będącej niejako „pod ręką” w jej słowniku umysłowym.

Backus (2015) podkreśla, że nie można w pełni oddzielić zmiany kodu językowego od pojęcia zapożyczenia, jako że w perspektywie diachronicznej stanowi ono skutek przełączania kodów. W analizowanym przeze mnie materiale formami, które wzbudzały wątpliwości co do swojego statusu, był sposób określania rodziców przez dzieci: *mummy/mama, daddy/tata*. Mimo że dzieci między sobą częściej rozmawiają po polsku i można stwierdzić, że jest to ich funkcjonalnie pierwszy język, do rodziców zwracają się po angielsku i po polsku. Forma *mum/mummy* pojawiła się 23 razy w kontekście anglojęzycznym (bez zmiany kodu) lub jako wykrzyknik bez kontekstu. Forma *mama* z kolei pojawiła się 12 razy, przy czym dwa razy w angielskim kontekście (*mama is in the mafia; is not mama*). Forma *daddy* pojawia się 35 razy w korpusie, z czego aż 10 jest osadzonych w kontekście polskojęzycznym (*daddy, ty jesteś lekarzem; daddy, bo ANK mówiła ja chcę zginąć; daddy, kim ty byłeś?*). Forma *tata* z kolei pojawia się 7 razy w kontekście polskojęzycznym. Materiał wyraźnie wskazuje, że dzieci częściej zwracają się do rodziców w języku angielskim i wołają zwracać się do nich, używając form angielskich. Można przypuszczać, że formy *mummy/mama, daddy/tata* funkcjonują synonimicznie w komunikacji dzieci z rodzicami i już są zakorzenione na tyle w ich idio-

lektach, że trudno w tym wypadku mówić o przełączaniu kodów, a raczej o pewnym zapożyczeniu.

6. Formy orzecznika w orzeczeniu imiennym

W pierwszej części analizy skupiono się na realizacji orzecznika w orzeczeniu imiennym w sytuacji przełączania kodów. Przytoczone tu przykłady omówione są w kontekście ukrytego przełączania kodów (*covert CS*), a więc sytuacji, w której język matryca dostarcza strukturze odpowiednich morfemów systemowych, realizując jednocześnie wymagania syntaktyczne języka drugiego. Wypowiedź (1) można podzielić na trzy zdania (1a), (1b), (1c):

(1) *Ala's the detective ((.) dad-dy ty jest-eś lek-arz-Ø a Jenny jest mafi-a*

(1a) *Ala's the detective*

(1b) *dad-dy ty jest-eś lek-arz-Ø*

(1c) *a Jen-ny jest mafi-a*

Przykład (1a) stanowi niewątpliwie zdanie jednojęzyczne posiadające angielską strukturę leksykalną, morfologiczną i składniową. Zdanie (1b) można by interpretować jako zdanie jednojęzyczne zbudowane według reguł morfosyntaktycznych języka polskiego i zawierające w pozycji inicjalnej wyraz *daddy* będący przykładem języka wbudowanego bądź pożyczki z języka angielskiego. *Dad-dy* zawiera morfem leksykalny (*dad*) oraz wczesny morfem systemowy ($[-d]y$, czyli sufix wprowadzający zdrobnienie), dlatego zgodnie z modelem MLF może być interpretowany jako element języka wbudowanego. Z drugiej strony, jak już wspomniano, wyrazy określające rodziców często pojawiają się przemiennie w języku dzieci, co sugeruje, że funkcjonują niezależnie od kontekstu językowego całej wypowiedzi i są używane synonimicznie bez rozdzielania języków.

Wszystkie późne morfemy w (1b) pochodzą z języka polskiego, a zatem można stwierdzić, że to jest właśnie język matryca. W pozycji orzecznika pojawia się forma mianownikowa wyrazu *lekarz*. Taki rzeczownik zakończony zerem morfologicznym (\emptyset) jest określany jako *bare form*, czyli forma podstawowa (por. Schmitt 2000). Formy podstawowe nie posiadają dodatkowych wykładników informujących o występowaniu danego wyrazu w przypadku zależnym, a zatem mogą być interpretowane jako postać podstawowa, formalnie (choć nie funkcjonalnie) mianownikowe. Zastosowanie takiej formy w (1b) świadczy o odwzorowaniu struktury syntaktycznej języka angielskiego (*you are the doctor*) w języku matrycy z jednoczesnym wykorzystaniem wszystkich późnych morfemów systemowych języka polskiego oraz z pominięciem wczesnego morfemu *the* (~~*the*~~ *doktor-Ø*).

Takie odwzorowanie jest możliwe dzięki niezgodności struktur (składnia polska narzuca orzecznikowi formę narzędnikową, angielska zaś — formę podstawową) oraz konwergencji. Konwergencja jest zjawiskiem występującym w kontakcie językowym i polega na wpływaniu jednej struktury na drugą, co skutkuje kompozycyjnym prze-

łączaniem kodu (Schmitt 2000: 19). A zatem według modelu MLF późne morfemy pochodzą z języka matrycy, ale tylko na powierzchni tekstu. Jak stwierdza Schmitt (2000), późne morfemy systemowe mają dwie możliwości: mogą pochodzić z języka matrycy lub mogą zostać pominięte, jeśli abstrakcyjna struktura leksykalna języka wbudowanego na to pozwala,

Zjawisko konwergencji pojawia się także w przykładzie (1c) oraz prowadzi do pogłębionej refleksji nad obecnością form podstawowych w analizowanej wypowiedzi. Wyraźnie widać analogię między (1b) i (1c), w drugim przykładzie rzeczownik rodzaju żeńskiego w tym wypadku zakończony jest końcówką fleksyjną będącą wykładnikiem formy mianownikowej. W tym leksemie nie ma możliwości zastosowania zera morfologicznego. Konwergencja struktur polega na zastosowaniu formy mianownikowej tam, gdzie powinna być narzędnikowa. Znowu zatem abstrakcyjna struktura języka angielskiego wysuwa się na pierwszy plan, narzucając formy morfologiczne składowych i tym samym wybór późnych morfemów.

Pozorność różnicy między przykładem (1b) i (1c) eksponuje realizacja tekstu na powierzchni. W (1b) w realizacji fonologicznej mamy do czynienia z brakiem dodania końcówki fleksyjnej (lekarz → lekarzem), nie wiadomo, czy jest to forma podstawowa, mianownikowa czy też forma utworzona na wzór rzeczowników angielskich — pozbawiona dodatkowych wykładników (co wiąże się z różnicą czynników determinujących postać rzeczownika, ale jednocześnie identycznością rezultatu). Z kolei w (1c) nie dochodzi do wymiany końcówek substancjalnych (mafia → mafią). Na poziomie abstrakcyjnym mechanizm w tych dwóch sytuacjach jest identyczny: w jednym i drugim przypadku następuje wymiana. W (1b) wymagana końcówka *-em* zostaje zastąpiona \emptyset , w (1c) tam, gdzie powinno wystąpić narzędnikowe *-ą*, jest *-a*.

Nasuwa się pytanie o przyczynę owej konwergencji. Schmitt wskazuje, że badania nad stosowaniem form podstawowych w mowie dwujęzycznej u osób dwujęzycznych dowodzą, że stanowi ono wynik zbyt dużych rozbieżności między językami. Wykazuje to zgodność z argumentem Gardner-Chloros i Edwardsa, którzy krytykując model MLF, wskazują na strategie osób dwujęzycznych mające na celu omijanie problemów wywołanych różnicami w systemach językowych, a polegające na szatkowaniu i rozbijaniu zdania oraz pomijaniu poszczególnych elementów (Gardner-Chloros, Edwards 2004b). Pominięcie końcówki fleksyjnej lub pozostawienie formy podstawowej może również stanowić strategię upraszczającą strukturę. U dzieci według badań Schmitt (2000) takie strategie wynikają z atrycji jednego z języków. W analizowanej tu wypowiedzi można odrzucić możliwość atrycji, która występuje w języku funkcjonalnie drugim. Dla osoby mówiącej to zdanie język polski jest funkcjonalnie pierwszym językiem. Możliwą przyczyną zastosowania angielskiej składni w polskiej ramie języka matrycy jest kontekst całej wypowiedzi i kontekst prowadzonej rozmowy. W tej sytuacji językiem dominującym, bazą językową konwersacji był język angielski. Mówiący również zaczyna swoją wypowiedź od języka angielskiego (1a), natomiast później językiem matrycą staje się polski (funkcjonalnie pierwszy), w której pozostaje jednak odwzorowana struktura języka angielskiego.

Przykład 1(b) warto porównać z (2), czyli wypowiedzią, w której miało miejsce przełączanie kodu wewnątrz wyrazu.

(2) *ktokolwiek jest-Ø dok(.)tor sav-es Ala*

W tej sytuacji również widzimy, że orzecznik występuje w formie podstawowej, jednak towarzyszy temu specyficzny typ przełączania kodu, a mianowicie wewnątrz-wyrazowy. Wyraz *doktor* jest internacjonalizmem, co umożliwiło w tym wypadku przełączenie kodu wewnątrz słowa. Mówiący zaczyna swoją wypowiedź w języku polskim i rezygnuje z użycia wyrazu rodzimego *lekarz* (który był używany w narracji gry). Pierwszą sylabę realizuje w języku polskim, o czym świadczy fonetyczna realizacja głoski [d] (zębowość, brak aspiracji), następuje sekundowa pauza, a następnie TKE kończy wyraz z realizacją fonetyczną angielską: [t] wymawiane jest dźwiękowo i z aspiracją i występuje w wygłosie nieobecna w standardowej polszczyźnie głoska *schwa*. Pauza między sylabami może oznaczać, że w czasie jej trwania mówiący zdecydował się na przełączenie kodu.

Kilka cech strukturalnych w przykładzie (2) utrudnia jednoznaczne stwierdzenie, który język stanowi matrycę. Po pierwsze przełączenie kodów występuje wewnątrz morfemu leksykalnego. Po drugie mamy do czynienia z dwiema strukturami wewnętrznie spójnymi i powiązаныmi: *ktokolwiek jest* oraz *saves Ala*. W zdaniu nadrzędnym język polski jest matrycą, angielski zaś — językiem wbudowanym, o czym świadczy fonologiczna realizacja drugiej sylaby wyrazu *doktor* oraz brak odmiany narzędnikowej.

Trudno bezpośrednio wyjaśnić ten przykład międzywyrazowego przełączania kodu modelem MLF, zatem próbując wskazać możliwy mechanizm utworzenia dwujęzycznej hybrydy, może warto odwołać się do cech komunikacji ustnej. Charakteryzuje się ona m.in. brakiem płynności, z różnych powodów dochodzi więc do przerywania niektórych wyrazów. Po takiej przerwie osoba mówiąca może dokończyć wyraz, powtórzyć w całości niedokończone słowo, kontynuować wypowiedź, niekiedy zmieniając strukturę zdania, lub podjąć nowy wątek. Wyrażna pauza w wypowiedzi świadczy o takim właśnie urwaniu w połowie wyrazu. Następnie mówiący kończy wyraz w języku angielskim, co ułatwia internacjonalny charakter słowa.

7. Rzeczownik w formie narzędnikowej

Kolejne przykłady odnoszą się do konieczności użycia przypadków zależnych w języku polskim oraz realizację tego wymogu w sytuacji przełączania kodów.

(3)

ANK: *ale nie sądzisz że to jest podejrzane że ona tak mnie wini*

TKE: *e niee bo Ala wciąż mówiła kiedy mafia miała się obudzić wciąż mówiła śmiała się do mamy i mówiła*

ANK: *no ale (.) mogła wybierać*

MKA: *yeah and gone like this (.) palcem*

W przykładzie (3) przełączenie kodu zachodzi w obrębie zdania. Wprawdzie w wypowiedzi MKA także występuje pauza między częściami tekstu w języku angielskim i w języku polskim, jednak wypełnia ją gest mówiącego. Dopełnienie stwierdzenia *gone like this* jest de facto wyrażone komunikacją niewerbalną. Natomiast wypowiedź *palcem* stanowi dodatkową werbalną reiterację gestu lub też dopełnienie poprzedniej wypowiedzi (*wybierać palcem*), czyli konstrukcję eliptyczną.

Wypowiedź MKA należałoby również powiązać z wcześniejszą wypowiedzią ANK, dlatego że zawiera ona podmiot domyślny i orzeczenie w formie czasownika modalnego: *mogła wybierać* | [**yeah**] **and gone like this** (.) *palcem*. Fraza *gone like this* syntaktycznie i pragmatycznie łączy się z formą *mogła*. Dlatego trudno byłoby w analizie potraktować wypowiedź MKA w zupełnej izolacji. Jeśliby tak analizować to zdanie, trudno byłoby jednoznacznie wskazać język matrycę. Ponieważ w języku angielskim morfemy systemowe tworzą zgodność w związku głównym, w sytuacji braku podmiotu i czasownika modalnego, trudno stwierdzić, czy forma *gone* jest rzeczywiście morfem systemowym.

Język rozmowy charakteryzuje się m.in. pustymi elementami wypełnianymi domyślnie lub za pomocą elementów wypowiedzi innych osób. Dlatego w przykładzie (3) zdania ANK i MKA należy połączyć. Wówczas mamy do czynienia z wtrącającym typem przełączania kodu, w którym język polski stanowi matrycę, a angielski jest wyspą języka wbudowanego. Warto dodać, że w tej sytuacji, podobnie jak w przykładach przytaczanych, choć różnie interpretowanych przez Schmitt (2000) i Auera (2005), widzimy obecność struktury angielskiej pod powierzchnią tekstu. Innymi słowy: MKA jako odbiorca a zarazem kontynuator wypowiedzi ANK przetwarza czasownik *mogła*, odwzorowując strukturę pragmatyczno-gramatyczną języka angielskiego. Dlatego wyrażenie *go like this* występuje w formie past participle *gone*, a nie *went* (*she could have gone like this*).

Omówiony wyżej przykład (1) stanowił ilustrację nakładania się struktur z dwóch systemów językowych. Przyjrzyjmy się teraz konwergencji struktur w sytuacji zbieżności i rozbieżności formalnej. W przykładach (4), (5) i (6) doszło do zbieżności formalnej w odniesieniu do postaci dopełnienia. Według modelu MLF językiem matrycą w każdym z przykładów jest angielski, natomiast polskie słowa stanowią język wbudowany składający się z morfemów leksykalnych i wczesnych morfemów systemowych (wykładnik liczby mnogiej *-y*). Taka sytuacja występuje jednak przede wszystkim na powierzchni tekstu. W abstrakcyjnej strukturze zachodzą dodatkowe mechanizmy. Wszystkie te wyrazy według składni polskiej miałyby formę biernikową (*get some trociny* → *kupić trociny*, *to cover your ślady* → *zakryć ślady*, *rub his ślady* → *zakryć swoje ślady*) i tak właśnie są realizowane. Ponieważ w tej sytuacji występuje synkretyzm form mianownika i biernika w liczbie mnogiej, osoba mówiąca nie musi wybierać innych końcówek fleksyjnych. Nie ma też możliwości zbudowania wyspy języka wbudowanego, ponieważ wymagany morfem wyraża formę podstawową.

(4) **but I went to the pet shop to get some trociny**

(5) *are you following the play just to cover your slady?*

(6) *if he was if he killed her it would be a very smart thing to say to s to rub his slady out do you understand? is he that smart?*

Taka sytuacja jest możliwa dzięki zgodności struktur polegająca na tym, że oba języki w tym kontekście składniowym wymagają rzeczowników w postaci pozbawionej dodatkowych wykładników (a więc identycznej z formą podstawową, mianownikową). Język polski zatem może być również aktywowany konceptualnie w abstrakcyjnej strukturze zdania. To może prowadzić do współwystępowania i zbliżania struktur ze względu na brak konieczności wprowadzenia wysp języka wbudowanego czy też zastosowania innych strategii komunikacyjnych. Nieco inaczej rzecz wygląda w przykładzie (7) i (8).

(7) *but you would just to take your you know uwagi from you to point out Tom*

(8) *yeah I knew it I knew you were very quiet this time you had no opinions no wskazania*

W tych przykładach widać, że osoba mówiąca nie wprowadza abstrakcyjnej struktury języka polskiego, która wymagałby dopełniaczowej formy przełączonych rzeczowników. Język angielski stanowi wyraźną matrycę narzucając rzeczownikom w języku polskim zachowanie formy podstawowej liczby mnogiej. Choć teoretycznie możliwe byłoby utworzenie wyspy języka wbudowanego w kompozycyjnym przełączaniu kodów (*this time you had no opinions no wskazani*), mówiący całkowicie wbudowuje przełączony element w matrycę języka angielskiego.

8. Podsumowanie

W powyższych rozważaniach starałam się wskazać możliwość zastosowania modelu MLF w analizie wypowiedzi osób z polsko-angielską dwujęzycznością. Skupiłam się na fleksji narzędnikowej i biernikowej rzeczownika w pozycji orzecznika i dopełnienia, ponieważ były to miejsca, w których dochodziło również do ukrytego przełączania kodów, tj. nakładania struktury języka drugiego na język matrycę. Analiza ta miała charakter jedynie deskryptywny, przyjmujący za cel przedstawienie procesu prowadzącego do wskazania języka matrycy w polsko-angielskim przełączaniu kodów, jak również zjawisk wpisujących się w dyskusję językoznawców na temat zasadności stosowania modelu MLF. Omówiłam między innymi sytuację, w której EL wpływa na strukturę ML i która dla krytyków teorii MLF stanowiłaby przykład słabości modelu, natomiast dla zwolenników byłaby sygnałem ukrytego przełączania kodów.

Rozważania nad tymi przykładami wykazały również trudności związane z wykorzystaniem zdania jako jednostki analizy konwersacji. W konwersacji powstają zdania nie tylko pozbawione spójności, poszatkowane i zawierające luki, ale także tworzone przez kilku rozmówców. Nie sposób nie brać tego czynnika pod uwagę podczas wydzielenia jednostek analizy tekstu dwujęzycznego oraz przyporządkowywania danego

segmentu tekstu to poszczególnych typów CS (np. wewnątrzdanioowych i międzyzdaniowych)

Ponieważ ograniczono się tu do deskrypcji i wyselekcjonowania kilku przykładów przedstawiających wybrane zagadnienie językowe, nie można w tym miejscu defini-tywnie ocenić, czy model jest odpowiednim narzędziem analizy polsko-angielskiego przełączania kodów w rodzinach dwujęzycznych. Pogłębiona analiza mająca na celu ocenę stosowania modelu MLF oraz modelu 4-M wymagałaby stworzenia i przeanalizowania większego korpusu polsko-angielskiej mowy dwujęzycznej, w którym wyróżniono by typy strategii przełączania kodów i na podstawie tej typologii przeprowadzono by studia nad wykorzystaniem modelu.

Bibliografia

- Auer P., 1998, Introduction. Bilingual conversation. Revisited, [w:] *Code-switching in conversation. Language, interaction and identity*, red. P. Auer, Londyn–Nowy Jork, s. 1–24.
- 1999, From code-switching via language mixing to fused lects: Toward a dynamic typology of bilingual speech, *The International Journal of Bilingualism*, nr 3, s. 309–332.
- 2000, Why should we and how can we determine the ‘base language’ of a bilingual conversation?, *Estudios de Sociolingüística* 1 (1), s. 129–144.
- Auer P., Muhamedova R., 2005, ‘Embedded language’ and ‘matrix language’ in insertional language mixing: Some problematic cases, *Italian Journal of Linguistics* 17 (1), s. 35–54.
- Backus A., 2015, A usage-based approach to code-switching: The need for reconciling structure and function, [w:] *Code-switching Between Structural and Sociolinguistic Perspectives*, red. G. Stell, K. Yakpo, Berlin, s. 19–37.
- Barredo M.I., 1997, Pragmatic Functions of Code-Switching Among BasqueSpanish Bilinguals. *Actas do I Simposio Internacional sobre Bilinguismo* (<http://ssl.webs.uvigo.es/actas1997/04/Munhoa.pdf>, dostęp: 1.08.2018).
- Belazi, H.M., Rubin, E.J., Toribio, A.J., 1994, Code switching and X-bar theory: The functional head constraint, *Linguistic Inquiry* 25, s. 221–237.
- Benson E., 2001, The Neglected Early History of Codeswitching Research in the United States, *Language & Communication* 21, s. 23–36.
- Blom J.-P., Gumperz J.J., 1972, Social meaning in linguistic structure: Code-switching in Norway, [w:] *Directions in Sociolinguistics*, red. J. J. Gumperz, D. Hymes, Nowy Jork, s. 111–136.
- Boumans L., 2002, Repetition Phenomena in Insertional Codeswitching, [w:] *Language Contact and Language Conflict in Arabic: Variations on a Sociolinguistic Theme*, red. A. Rouchdy, Londyn, s. 297–316.
- Boztepe E., 2003, Issues in code-switching: competing theories and models, *Working Papers in TESOL and Applied Linguistics* 3 (2), s. 1–27.
- Clyne M., 1987, Constraints on code-switching: How universal are they?, *Linguistics* 25, s. 739–764.
- Gabryś D., 2000, Code-Switching as a Communication Strategy, [w:] *PASE Papers in Language Studies. Proceedings of the 8th Annual Conference of the Polish Association for the Study of English*, red. B. Rozwadowska, Wrocław, s. 115–125.
- Gabryś-Barker D., 2007, Zjawisko wtrącen z języka drugiego u osoby dwujęzycznej — charakterystyka i funkcje, [w:] *Komunikacja międzykulturowa: perspektywy badań multidyscyplinarnych*, red. W. Chłopicki., Kraków, s. 293–306.
- Gardner-Chloros P., Edwards M., 2004a, Assumptions behind grammatical approaches to code-switching: When the blueprint is a red herring, *Transactions of the Philological Society* 102, s. 103–129.

- 2004b, Touching base: the relevance of grammatical models to code-switching, [w:] *Actas del II Simposio Internacional Bilingüismo Vigo Spain*, s. 1423–1452.
- Głuszkowski M., 2010, Typy przełączania kodu w rosyjsko-polskiej dwujęzyczności staroobrzędowców regionu suwalsko-augustowskiego, *Slavia Orientalis* 1, s. 81–98.
- Grzegorzczkova R., 2004, *Wykłady z polskiej składni*, Warszawa.
- Jacobson R., 1998, Introduction, [w:] *Codeswitching worldwide*, red. R. Jacobson, Berlin, s. 1–12.
- Matras Y., 2009, *Language contact*, Cambridge.
- Milroy L., Muysken P., 1995, *One Speaker, Two Languages: Cross-Disciplinary Perspectives on Code-Switching*, Cambridge.
- Muysken P., 2000, *Bilingual speech: a typology of code mixing*, Cambridge.
- Myers-Scotton C., 1993, *Duelling languages: Grammatical structure in codeswitching*, Oxford University Press.
- 2001, The matrix language frame model: Development and responses, [w:] *Codeswitching Worldwide II*, red. R. Jacobson, Berlin, s. 23–58.
- 2002, *Contact Linguistics: Bilingual Encounters and Grammatical Outcomes*, Oxford University Press.
- Myers-Scotton C., Jake J., 2009, A universal model of code-switching and bilingual language processing and production, [w:] *The Cambridge handbook of linguistic code-switching*, red. B. Bullock, A.J. Toribio, J. Almeida, Cambridge, s. 336–357.
- Nilep C., 2006, “Code Switching” in *Sociocultural Linguistics, Research in Linguistics* 19, s. 1–22.
- Poplack S., 1980, Sometimes I’ll start a sentence in English y termino en espanol: Toward a typology of code-switching, *Linguistics* 18 (7–8), s. 581–618.
- Sankoff D., Poplack S., 1981, A formal grammar for code-switching, *Research on Language and Social Interaction* 14 (1), s. 3–45.
- Schmidt A., 2015, *Between The Languages: Code-Switching in Bilingual Communication*, Hamburg.
- Schmitt E., 2000, Overt and covert code switching in immigrant children from Russia, *International Journal of Bilingualism* 4, s. 9–28.
- Weinreich, U., 1953, *Languages in Contact*, New York.
- Zabrodskaja A., 2007, Code-switching and contact-induced language change in Estonia’s Russian, [w:] *Tallinna Ülikooli keekekorpuste optimaalsus, töötlemine ja kasutamine*, red. P. Eslon, Talin, s. 13–64 (http://evkk.tlu.ee/kogumik2007/korpusekogumik_zabrodskaja.pdf, dostęp: kwiecień 2018).

SUMMARY

A few remarks on the application of the mlf model. the form of the noun in polish-english code-switching

Keywords: code-switching, structural approach, Matrix Language Frame model, language contact, bilingualism.

Słowa kluczowe: przełączanie kodów, podejście strukturalne, model ramy języka matrycy, kontakt językowy, bilingwizm.

Since the 1950s one can observe the emergence of a new research field in linguistics, namely, language contact. This resulted in the development of extended studies on various aspects of utterances which occur in the context of bi- or multilingualism. One of the phenomena related to language contact is code-switching, which has been examined thoroughly and from different perspectives throughout the last decades.

In this paper, the author considers possibilities of using the MLF model in the analysis of bilingual speech. Examples selected from the language data, which had been obtained during a role-play game, illustrated the process of analysis leading to the indication of the matrix language in code switching. The study of the form of nouns allowed to draw conclusions regarding the phenomenon of mutual mapping of the language structures that build a bilingual clause, and it resulted in indicating further requirements for research.